

# Edyta Górniak, Per

Patrzyłam jak odwracasz się i odchodzisz  
Zastygły w słońcu chłodnym brzmieniem Twych słów  
Poruszony kadr  
Wciąż nie wierzyłam, że mógłbyś,  
Że mógłbyś to zrobić  
Odprowadzałam Cię wzrokiem aż zniknąłeś gdzieś w tłumie  
Bezsilna tak

Oszukałam Cię  
Lecz teraz wiem przede sobą  
Ty jeden możesz dziś uchronić mnie  
Przyznaję wiele dni musiało minąć bym  
Zrozumiała

Wiem, że zламаłam Tve serce  
Zawiodłam Cię  
Nie raz...

Nie znam słów bym mogła przekonać Cię  
Przy Tobie lśniłam jak diament  
Dziś zagubiłam się gdzieś na dnie  
I teraz jedno wciąż zadaję pytanie,  
Gdy chłodnym szalem otula mnie noc  
Czy zawsze najpierw coś muszę stracić  
Bym mogła docenić to

Oszukałam Cię...

Że zламаłam Tve serce  
Na Twoim sercu ślad

Okłamałam Cię lecz teraz wiem,  
Co najważniejsze jest  
Wiem, że zламаłam Tve serce nie raz  
Więc proszę powiedz mi, czy już za późno bym  
Znów mogła z Tobą być  
Na Twoim sercu ślad  
Okłamałam Cię lecz teraz wiem,  
Co najważniejsze jest  
Zawiodłam Cię nie raz  
Więc proszę powiedz mi, czy już za późno bym  
Znów mogła z Tobą być  
Kochany...

Jak długo jeszcze mam  
Ten sam popełniać błąd?  
Że muszę stracić coś  
By móc docenić to  
By móc docenić to  
Docenić to...

Wybacz